

# Kabaret Ko, Rz

Rządzić każdy może  
trochę lepiej lub trochę gorzej,  
ale nie o to chodzi,  
jak co komu wychodzi.  
Czasami tak przydusi,  
że nie chce, ale musi...  
W szkole orłem nie byłem,  
co się tknąłem, to... zepsułem,  
za każde świadectwo w chałupie  
czerwony pasek na... plecach.  
I z takim marnym wynikiem  
musałem iść w politykę.  
Czasem jak siedzę w sejmie,  
Morfesz mnie obejmie,  
jak obudzą mnie krzyki,  
to przyciskam guziki,  
bo ja się wcale nie chwale,  
ja po prostu do władzy mam talent.  
Jak wchodzę na podwyższenie,  
to jest mi dobrze szalenie,  
pokażą to w telewizorze,  
ale fajnie, mój Boże.  
Ze sensu żadnego to ni ma,  
nie szkodzi - ludność przetrzyma...  
Stanę bliżej ambony,  
niech mnie który przegoni,  
niech spróbuje mnie ruszyć,  
to wytargam za uszy,  
bo ja się wcale nie chwale,  
ja po prostu do władzy mam talent.  
A jak skończy się władza,  
to wrócę do Sieradza,  
a takim życiorysem,  
na pewno zostanę sołtysem!